Sylwester Szafarz

Dokładnie w tym samym czasie, kiedy w Brukseli trwały żałosne przepychanki wodzów UE i strefy euro wokół nieszczęsnej Grecji, w uralskim mieście Ufa odbywała się, w dniach 9 i 10 lipca 2015 r., VII doroczna konferencja przywódców mocarstw BRICS (a następnie narady: Szanghajskiej Organizacji Współpracy – SOW i Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej – EUG oraz wspólne nieformalne spotkanie przywódców BRICS i SOW, wydarzenie bez precedensu). O ile rozmowy brukselskie przebiegały w atmosferze histerii, sporów, niepewności, egoizmu, hegemonizmu niemieckiego i wielkiej improwizacji, o tyle konferencje w Ufie charakteryzował spokój, realizm, współpraca, pragmatyzm, solidarność i wiara w lepszą przyszłość.
Wspominam nie bez kozery o tych zasadniczych różnicach „wizerunkowych" między oboma wydarzeniami – bowiem szarpanina brukselska symbolizuje raczej zmierzch zachodniej wersji integracji międzynarodowej, podczas gdy obrady w Ufie i ich wyniki stanowią ogromny krok naprzód w dziele kreowania innowacyjnej i przyszłościowej formuły tej integracji – eurazjatyckiej i globalnej. W niniejszym opracowaniu postaram się wykazać, iż ww. konferencje „na szczycie" w Ufie są rzeczywiście świadectwem istotnego i stałego postępu jakościowego w rozwoju BRICS i SOW oraz coraz efektywniejszego zazębiania i współdziałania pomiędzy nimi.
W roku 2015, funkcje przewodniczącego BRICS pełni Rosja; zaś - w roku następnym - przewodnictwo obejmą Indie. Jak każe tradycja, w VII konferencji BRICS uczestniczyli prezydenci: Brazylii – Dilma Rousseff (której ojciec, Petr/Pedro – to Bułgar z pochodzenia, wywodzący się z Gabrowa), Rosji – Władimir Władimirowicz Putin, premier Indii – Narendra Modi, Chin – Xi Jinping i Afryki Południowej – Jacob Zuma. Przy okazji konferencji – odbyło się wiele spotkań dwustronnych pomiędzy przywódcami obecnych na niej państw. Towarzyszyły im liczne zastępy czołowych urzędników państwowych – ministrów, prezesów, dyrektorów, doradców, przedstawicieli przedsiębiorczości, dziennikarzy i in.
Konferencja w Ufie przebiegała pod hasłem: „Partnerstwo w BRICS – potężnym czynnikiem rozwoju globalnego". Przygotowania do konferencji były bardzo pieczołowite, wszechstronne i wnikliwe. W ciągu I półrocza przewodnictwa rosyjskiego odbyło się 35 narad i spotkań resortowych, specjalistycznych i branżowych – na szczeblach ministerialnych, naukowych, biznesowych, doradczych itp. dotyczących wszystkich najważniejszych dziedzin współpracy politycznej, strategicznej, gospodarczej i społecznej między mocarstwami BRICS. 36 kolejnych narad i imprez merytorycznych planowanych jest na II półrocze 2015 r.
Ugrupowanie to (utworzone dnia 16 czerwca 2009 r., w Jekatierinburgu) obejmuje 32 proc. ludności (w tym Chiny – 1,37 mld i Indie – 1,26 mld obywateli) oraz 26 proc. terytorium świata. Wytwarza już 30 proc. Światowego Produktu Brutto o wartości 32 bln USD, czyli o 60 proc. więcej niż w roku utworzenia BRICS. Miarą efektywnego przygotowania i przebiegu wszystkich konferencji w Ufie niech będzie fakt, że trwały one zaledwie dwa dni i zakończyły się bezproblemowym uchwaleniem kilku fundamentalnych dokumentów, a przede wszystkim: Deklaracji Politycznej i Planu Działania. Na baczną uwagę zasługują także główne przemówienia przywódców mocarstw BRICS wygłoszone na konferencji w Ufie.
Poniżej prezentuję ich najważniejsze treści w maksymalnie syntetycznej formie

Przemówienia przywódców

Prezydent Dilma Rousseff: nastąpił obecnie „specjalny (szczególny) etap" w rozwoju BRICS, a to z uwagi na dynamiczny rozwój tej organizacji i na nowe możliwości jej działania oraz współpracy między sobą i z innymi organizacjami i państwami; a także ze względu na coraz to poważniejsze wyzwania i problemy cywilizacyjne, jakie występują we współczesnej niezwykle skomplikowanej sytuacji międzynarodowej. Stosowanie sankcji politycznych czy gospodarczych jest drogą prowadzącą donikąd (dosłownie: ślepą uliczką, „dead-end street"). Powstające nowe instytucje BRICS (banki, fundusze, fora współpracy branżowej itp.) umacniają to Stowarzyszenie i zapewniają zwiększenie efektywności i operatywności współpracy. Kardynalne znaczenie ma też wspólna strategia rozwojowa BRICS (do roku 2020). Strategia ta jest adekwatna do współczesnych realiów w polityce i w gospodarce globalnej. Brazylia opowiada się za szerszym otwarciem BRICS na współdziałanie z innymi państwami i regionami świata. W tym celu należy też dążyć do zapewnienia właściwej reprezentacji mocarstw BRICS w światowych instytucjach finansowych, szczególnie w Banku Światowym i w Międzynarodowym Funduszu Walutowym (nota bene: USA przeciwstawiają się temu, co wywołuje rosnące niezadowolenie i protesty ze strony BRICS). Brazylia opowiada się zdecydowanie za innowacyjnym rozwojem współpracy z innymi mocarstwami BRICS, np. z Chinami i z Rosją. Unikalne możliwości w tej mierze zapewnia realizowany obecnie brazylijski program rozbudowy i modernizacji logistyki i infrastruktury.

Prezydent Władimir Putin: wyeksponował, przede wszystkim, coraz lepszą współpracę pomiędzy mocarstwami członkowskimi BRICS oraz efektywne funkcjonowanie tej organizacji w sferze gospodarczej. Wyrazem tego jest utworzenie Funduszu Rezerw Walutowych (Currency Reserve Pool) o kapitale założycielskim 100 mld USD oraz Nowego Banku Rozwoju (New Development Bank) o kapitale zakładowym również 100 mld USD a także powołanie Rady Biznesu BRICS (BRICS Business Council) i wypracowanie wspólnej strategii partnerstwa gospodarczego (BRICS Economic Partnership Strategy) na okres do roku 2020. Rosja proponuje także powołanie do życia Stowarzyszenia ds. Energii (BRICS Energy Association), wspólne korzystanie z rosyjskiego systemu nawigacji Glonass i in. Na podkreślenie zasługuje również postęp we współpracy państw członkowskich BRICS w sferze społecznej, kulturalnej i stosunków międzyludzkich. Na „szczycie" w Ufie podpisujemy umowę wielostronną o współpracy kulturalnej. Odbyło się już wiele spotkań z udziałem przedstawicieli „BRICS-u Obywatelskiego" („Civic BRICS"), parlamentarzystów, związkowców, organizacji młodzieżowych itp. Dokumenty przyjęte na konferencji w Ufie stanowić będą dobre bodźce w dynamizowaniu i w pogłębianiu dotychczasowej współpracy.

Premier Narendra Modi: również ocenił bardzo wysoko dotychczasowe dokonania BRICS i wezwał do zwiększania efektywności i wszechstronności współdziałania w ramach tej organizacji. Jest to niezbędne w związku z nowymi poważnymi wyzwaniami, jakie pojawiają się w ewolucji świata i ludzkości. Indie są gotowe to wniesienia godnego wkładu do tego epokowego dzieła, szczególnie w takich dziedzinach, jak: rolnictwo, infrastruktura, nowoczesne technologie i zmiany klimatyczne. Donośnie zabrzmiały stwierdzenia premiera Indii w sprawie jednostronnych sankcji stosowanych wobec wielu krajów; bowiem sankcje te uderzają w całą gospodarkę światową. Niemniej jednak, premier postuluje intensyfikację współpracy gospodarczej BRICS z resztą świata, oceniając, iż gospodarstwo światowe jest nadal słabowite („not strong"). Zjawiska kryzysowe nadal szkodzą nawet krajom rozwiniętym, jak np. w Europie, a rynki finansowe pozostają zdestabilizowane w dalszym ciągu. W tej sytuacji, BRICS powinien być siłą motoryczną rozwoju („driving force for development"). Zwiększanie potencjału produkcyjnego i powiązań gospodarczych w ramach BRICS przyczyniać się będzie do

tworzenia nowych miejsc pracy. Premier N. Modi wyraził też pełne poparcie dla powołania dożycia ww. własnych instytucji finansowych BRICS oraz dla uchwalenia wspólnej strategii gospodarczej na następne pięciolecie.

Prezydent Xi Jinping: wygłosił zdecydowane przemówienie o dużym wydźwięku politycznym, strategicznym i programowym – pod hasłem: „Wspólne budowanie partnerstwa na rzecz świetlanej przyszłości". Zaapelował o doskonalenie wzajemnej współpracy mocarstw BRICS - w obliczu nowych wyzwań krajowych, regionalnych, kontynentalnych i globalnych. Niezależnie od tego, w ewolucji tej organizacji występuje wyraźna tendencja wzrostowa. Współcześnie, sprawą o kardynalnym znaczeniu jest wprowadzenie nowego jakościowo, układu stosunków pomiędzy państwami – na zasadzie wzajemnie korzystnej współpracy („win-win cooperation"). W tym celu, mocarstwa członkowskie BRICS wspierać powinny poczynania ONZ, zaś Chiny oczekują, iż ich partnerzy przyczyniać się będą do urzeczywistniania inicjatyw chińskich, takich jak nowe „szlaki jedwabne", pasy gospodarcze [1], Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (Asian Infrastructure Investment Bank), Fundusz „Szlaków Jedwabnych" i in. Dziejotwórcza rola BRICS polega też na kreowaniu nowego typu partnerstwa globalnego na rzecz rozwoju, na zmniejszaniu przepaści między Północą a Południem oraz na doskonaleniu współpracy na linii: Południe – Południe. Kluczowym zadaniem jest także zwiększanie innowacyjności i konkurencyjności oraz unowocześnianie potencjału wytwórczego BRICS i charyzmy tej organizacji na arenie światowej – z jednoczesną demokratyzacją stosunków międzynarodowych. Prezydent Xi Jinping opowiedział się też zdecydowanie przeciwko próbom rewidowania wyników II wojny światowej (tzw. rewizjonizm historyczny).

W swym przemówieniu Xi sprecyzował również cztery główne cele strategiczne BRICS na obecnym etapie ewolucji świata i tej organizacji, a mianowicie:

1. umacnianie partnerskiego współdziałania na rzecz pokoju światowego, wspólnego rozwiązywania problemów globalnych w duchu sprawiedliwości i uczciwości oraz unikania mentalności „zimnowojennej", rewizjonizmu historycznego i poczynań typu „suma zero" („zero-sum games") [2];
2. nadrzędnym celem BRICS jest wspólny rozwój. Dla jego osiągnięcia, partnerzy powinni doskonalić partnerską współpracę gospodarczą, utworzyć główną siedzibę (centralę) BRICS i kontynentalny oddział Nowego Banku Rozwoju w Afryce oraz troszczyć się efektywniej o interesy krajów rozwijających się poczynając od zaraz (czyli od 2015 r.) - w dążeniu do rozwiązywania ich najważniejszych problemów makro, jak np. konsekwencje zmian klimatycznych;
3. należy doskonalić partnerską współpracę w ramach BRICS w zakresie normalizacji i rozwoju stosunków pomiędzy różnymi cywilizacjami i kulturami na świecie. W tym celu konieczne jest rozszerzanie wpływów i oddziaływania BRICS oraz doskonalenie współpracy z innymi państwami i z organizacjami międzynarodowymi;
4. mocarstwa BRICS powinny przyczyniać się do sprawniejszego i lepszego zarządzania gospodarką światową, jako całością oraz zwiększać rolę analizowanej organizacji w tej materii. Chodzi, nade wszystko o budowanie nowoczesnego i otwartego gospodarstwa światowego, o rozwój wielostronnej wymiany handlowej oraz o doskonalenie współdziałania w kluczowych dziedzinach, jak np.: przestrzeń informatyczna („cyber space"), migracje ludności i in.

Prezydent Jacob Zuma: nowe wyzwania występujące dziś przed ludzkością, jak np.: głód, bieda, nierówność, bezrobocie i in., hamują rozwój świata i potwierdzają przydatność takiej organizacji jak BRICS. Powinna ona zwalczać te plagi, szczególnie wespół z ONZ. Widać to wyraziście zwłaszcza w odniesieniu do kontynentu afrykańskiego. Tymczasem, systematycznie

zwiększa się rola Republiki Południowej Afryki w ramach BRICS. Wartość obrotów handlowych RPA z pozostałymi mocarstwami BRICS wyniosła 382 mld randów w roku 2014 [3], zaś, jak się oczekuje, wartość obrotów handlowych BRICS z Afryką ulegnie podwojeniu w roku 2015 i wyniesie 500 mld USD. W roku 2015 przypada też 60-ta rocznica uchwalenia Karty Wolności w tym kraju i ustanowienia tam systemu nowoczesnej demokracji konstytucyjnej. ONZ odegrała dużą rolę w likwidacji apartheidu. Jednak obecnie, jako RPA i jako BRICS, stajemy w obliczu nowych poważnych zagrożeń, jak np.: terroryzm, zorganizowana przestępczość trans graniczna, wojujący ekstremizm, ekspansja narkomanii i in. Pomocny w tym względzie jest, np., protokół o współpracy w ramach BRICS w zwalczaniu narkomanii, ale jednocześnie, aż 2/3 (około 67 proc.) ludzkości nie ma jeszcze dostępu do Internetu. Mocarstwa BRICS powinny dopomóc w usunięciu tej anomalii. Mówca wyraził wdzięczność partnerom z BRICS w ich staraniach o ulżenie doli uchodźców afrykańskich usiłujących przedostać się do Europy i ginących masowo w wodach Morza Śródziemnego.

Uchwały Konferencji

Merytorycznym ukoronowaniem VII konferencji przywódców BRICS w Ufie było przyjęcie kilku istotnych dokumentów, spośród których czołowe miejsce zajmuje wspólna Deklaracja BRICS z Ufy (tzw. Ufa Declaration). Zawiera ona wiele doniosłych postanowień i ocen, które można ująć w następujące grupy monotematyczne:

- Kwestie polityczne – BRICS notuje nieustający postęp w swym rozwoju od czasu powstania tej organizacji i ponawia swe poparcie oraz wolę współdziałania z ONZ w dziele budowania pokojowego i pomyślnego świata. Wszakże jego pokojowy rozwój byłby niemożliwy bez przestrzegania norm prawa międzynarodowego. Niezbędne jest także unikanie „podwójnej moralności" („double standards") w stosunkach międzynarodowych oraz wywyższania interesów jednych państw i narodów ponad interesy innych państw i narodów. W tym kontekście BRICS potępia jednostronne interwencje zbrojne i sankcje gospodarcze, bowiem niemożliwe jest umacnianie bezpieczeństwa jednych kosztem innych.
Uczestnicy VII konferencji „na szczycie" opowiedzieli się zdecydowanie przeciwko terroryzmowi w każdej postaci oraz przeciwko innym plagom współczesności, takim jak: narkomania, korupcja, piractwo i in., a także wyrazili zadowolenie z powodu utworzenia specjalnej grupy roboczej BRICS ds. zwalczania korupcji („BRICS Working Group on Anti-Corruption Cooperation). Sprawą o zasadniczym znaczeniu jest także rozwój pokojowej współpracy w przestrzeni kosmicznej oraz – w ogólności – pokojowe zagospodarowanie kosmosu i unikanie prowadzenia tam wyścigu zbrojeń. Zadeklarowano też wolę efektywniejszej współpracy w zakresie:
- ochrony środowiska naturalnego (szczególnie tzw. ekosystemów),
- racjonalnego wykorzystania Internetu, przy pomocy którego nie wolno deptać praw człowieka i podstawowych swobód obywatelskich oraz
- współdziałania w prewencji i w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych.
Dużo uwagi poświęcono w Deklaracji głównym sytuacjom konfliktowym na świecie. I tak, zażądano położenia kresu przemocy („violence") w Syrii, poszanowania niepodległości, suwerenności, jedności i integralności terytorialnej tego kraju oraz uregulowania tamtejszego konfliktu metodami pokojowymi. Potępiono ekspansję kalifatu islamskiego – z jednoczesnym wskazaniem na pilną potrzebę poprawy warunków humanitarnych ludności na obszarach

objętych działaniami bojowymi i uchodźców. Podobne oceny i żądania sformułowano także w odniesieniu do sytuacji w Iraku. Domagano się też ponownie sprawiedliwego i trwałego uregulowania konfliktu palestyńsko-izraelskiego oraz utworzenia strefy wolnej od broni nuklearnej na Bliskim Wschodzie.
Sygnatariusze Deklaracji wyrazili zadowolenie z powodu utworzenia rządu jedności narodowej w Afganistanie, ale jednocześnie wyrazili troskę o obecne i o przyszłe bezpieczeństwo tego kraju. Natomiast fragment poświęcony Ukrainie zawiera sformułowanie: „głębokie zaniepokojenie" („deep concern") w związku z sytuacją tam istniejącą. Nie może być ona uregulowania metodami militarnymi, lecz na drodze pokojowej, tak jak wskazują to porozumienia osiągnięte w Mińsku, które powinny być przestrzegane. W analogicznym pokojowym i koncyliacyjnym duchu, wiele uwagi poświęcono także w Deklaracji innym sytuacjom konfliktowym jak: Libia, Południowy Sudan, Somalia, Mali, Demokratyczna Republika Kongo, Republika Środkowo-Afrykańska i Burundi. Wyrażono ostre potępienie wobec akcji terrorystycznych podejmowanych przez Al-Shabaab i Boko Haram.

- Aspekty gospodarcze: zajmują stosunkowo najwięcej miejsca w analizowanej Deklaracji BRICS z Ufy. Jej najważniejsze stwierdzenia w tej materii są następujące: wprawdzie pewne ożywienie w gospodarce światowej jest faktem, ale nadal wzrost gospodarczy jest „kruchy" („fragile"), a to z tego powodu, że utrzymują się niezmienne liczne zagrożenia i ryzyka; jak np.: rosnące zadłużenie, bezrobocie, bieda, brak równości, zmniejszenie wolumenu inwestycji i handlu, niska stopa inflacji w państwach rozwiniętych itp. W obliczu tej sytuacji, sprawą o fundamentalnym znaczeniu jest doskonalenie międzynarodowej współpracy gospodarczej – w ogólności oraz pomiędzy mocarstwami BRICS – w szczególności. Z tego też względu, kluczową rolę do odegrania mają nowo utworzone instytucje finansowe BRICS, zwłaszcza NDB oraz efektywne współdziałanie w realizacji nowej wspólnej strategii partnerstwa ekonomicznego BRICS. Również z myślą o tym należy odpowiednio wykorzystać fakt zbliżającego się przewodnictwa Chin w G-20.
Mocarstwa członkowskie BRICS są „głęboko rozczarowane" („deeply disappointed") tym, że Stany Zjednoczone nie ratyfikowały jeszcze pakietu reform w MFW, przyjętego w 2010 r., oraz polityką państw zachodnich w zakresie zadłużenia i jego restrukturyzacji, a także coraz powszechniejszym w świecie zjawiskiem unikania płacenia podatków („tax evasion"). M.in. te okoliczności sprawiają, iż mocarstwa BRICS będą rozszerzać system rozliczeń w transakcjach gospodarczych i handlowych pomiędzy sobą we własnych walutach narodowych. Organizacja będzie dążyć do rozwijania współpracy na linii Południe – Południe, traktowanej jako uzupełnienie współdziałania pomiędzy Północą a Południem. Przedmiotem szczególnego zainteresowania stron uczestniczących w takiej współpracy powinny być kwestie związane z energetyką, ochroną środowiska i zmianami klimatycznymi.

- Zadania BRICS: istnieje pilna potrzeba doskonalenia współpracy wzajemnej, szczególnie, w takich dziedzinach, jak: najnowsze technologie, innowacje – w odniesieniu do całej gospodarki, jak też do przemysłu i do rolnictwa, do połączeń transportowych, do nowych energii, do infrastruktury itp. Duży nacisk położono na rozwój współpracy naukowo-technicznej oraz oświatowej i kulturalnej pomiędzy mocarstwami BRICS. Utworzono Wspólną Platformę Badań i Innowacji („Joint Research and Innovation Platform"), rozszerzono ramy wymiany studentów, współpracy kulturalnej i dialogu pomiędzy cywilizacjami. Pomyślnie rozwijają się także kontakty pomiędzy parlamentami, przedsiębiorcami, podmiotami gospodarczymi, organizacjami

społecznymi oraz instytutami naukowo-badawczymi („think-tanks”). Sprawne funkcjonuje już Academic Forum.
Eliminowane są i będą bariery administracyjne i przeszkody, szczególnie we współpracy gospodarczej i w wymianie handlowej. Uproszczone zostaną, na zasadach wzajemności, procedury wizowe dla przedsiębiorców i handlowców. MSZ-ty mocarstw członkowskich BRICS uruchomią specjalne strony internetowe poświęcone tej organizacji, po czym utworzona zostanie wspólna strona internetowa BRICS oraz tzw. wirtualny sekretariat. W poczynaniach tych, BRICS będzie uwzględniał w pełni także aspekty społeczno-demograficzne, jak, np., proces starzenia się społeczeństw, epidemie, migracje ludnościowe i in. Zaapelowano o udzielenie maksymalnie możliwej pomocy uchodźcom i o niedopuszczanie do tragedii ludzkich na obszarze Morza Śródziemnego. VIII „szczyt” BRICS odbędzie się w New Delhi, w 2016 r. Jego dokładna data zostanie określona w późniejszym terminie. To tyle na temat Deklaracji z Ufy.

- Pozostałe dokumenty:
a. Plan Działania. Jest to bardzo konkretny program przedsięwzięć obliczony na pozostały okres przewodnictwa Rosji w BRICS, tzn. do końca 2015 r. Obejmuje on 34 punkty, w których przewidziano najrozmaitsze wspólne narady, seminaria i spotkania specjalistyczne i branżowe i in., które zostaną zorganizowane w ww. okresie – u udziałem (np.): - ministrów finansów, zdrowia, pracy i zatrudnienia, oświaty, nauki i techniki, telekomunikacji i rolnictwa, prezesów banków centralnych, rektorów wyższych uczelni, młodych dyplomatów i uczonych oraz szefów instytucji zajmujących się walką z korupcją i z narkomanią. Strona rosyjska proponuje, dodatkowo, włączenie do tego planu jeszcze trzech kluczowych zagadnień: - udział w misjach pokojowych, - współpraca mediów i - regionów w ramach BRICS wraz z utworzeniem BRICS Council of Regions.
b. List Intencyjny (tzw. Memorandum of Understanding, MoU) ws. Współpracy z Nowym Bankiem Rozwoju (NDB). Dokument ten zawiera 7 artykułów i został on podpisany przez prezesów 5 wielkich banków narodowych z 5 mocarstw BRICS. Zobowiązują się one do ścisłego współdziałania z NDB – we wspólnym interesie.
c. Przyjęto także dokument pn.: „Strategia partnerstwa ekonomicznego BRICS” i
d. podpisano „Porozumienie o współpracy w dziedzinie kultury” (21 artykułów) oraz e. Porozumienie o utworzeniu wspólnej strony internetowej BRICS” (8 artykułów).
Póki co jednak, wszystkie analizowane dokumenty oraz inne cenne informacje o BRICS znajdują się na stronie internetowej przewodnictwa rosyjskiego (zwanego opacznie „prezydencją” w nowomowie wielu współczesnych bezmyślnych biurokratów). Informacje te można również znaleźć na stronie internetowej University of Toronto, w pliku pn.: „BRICS Official Documents and Meetings”.

***

Spotkanie przywódców BRICS – SOW: było to wydarzenie bez precedensu ale chyba naturalne, bowiem tegoroczne konferencje na najwyższym szczeblu obydwu tych ważnych organizacji odbywały się w tym samym czasie i w tym samym mieście. Do tego nieformalnego, choć nie tylko kurtuazyjnego, spotkania doszło w dniu 10 lipca 2015 r. Przypomnijmy, iż do Szanghajskiej Organizacji Współpracy (utworzonej 15 czerwca 2001 r.) należy 6 państw założycieli: Chiny, Rosja, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan. Na konferencji w

Ufie, do tego grona przyjęto jeszcze Indie i Pakistan. Razem osiem. W ten sposób, trzy potężne mocarstwa azjatyckie i globalne – Chiny, Indie i Rosja należą równocześnie do BRICS i do SOW. Stanowią więc one solidny pomost (wspólny mianownik) pomiędzy obiema organizacjami, których znaczenie kontynentalne i globalne systematycznie wzrasta.
W SOW wyodrębnia się jeszcze następujące kategorie: - państw-obserwatorów: Iran, Mongolia i Afganistan, do których ma dołączyć także Białoruś oraz - „partnerów dialogu": Armenia, Azerbejdżan, Kambodża, Nepal, Sri Lanka i Turcja. W swej Deklaracji uchwalonej w Ufie, SOW wyraził poparcie dla wielu inicjatyw BRICS, szczególnie nowych „szlaków jedwabnych" i pasów gospodarczych oraz dla wspólnych banków i instytucji finansowych. Zapowiedział udzielnie pomocy Afganistanowi i Ukrainie. W pierwszej kwestii, prezydent Władimir Putin ocenił, iż inwazja międzynarodowego kontyngentu wojskowego nie poprawiła sytuacji w Afganistanie. Zaś prezydent Xi Jinping zaapelował, m.in., o uproszczenie procedur wizowych oraz o masowe rozwijanie turystyki w ramach SOW. Pod przewodnictwem uzbeckim, następna konferencja SOW na najwyższym szczeblu odbędzie się w Taszkencie, we wrześniu 2016 r.

Wnioski końcowe

Jak widać, dorobek omówionych powyżej konferencji w Ufie jest niezwykle poważny i doniosły, wręcz bezprecedensowy, pod wieloma względami (np. spotkanie przywódców BRICS i SOW). Powstała w tej sposób nowa jakość w stosunkach eurazjatyckich i globalnych. Jeszcze nie tak dawno, w niektórych krajach, szczególnie zachodnich, szerzono poglądy (nie tylko propagandowo), że BRICS nie ma racji bytu i szans powodzenia – a to, rzekomo, z powodu odmienności sytuacji i interesów mocarstw członkowskich oraz ze względu na rywalizację o wpływy pomiędzy nimi, na konkurencję ze strony państw bardziej rozwiniętych itp. Tymczasem, przeważyły interesy wspólne i troska o przyszłość świata. BRICS istnieje nadal i rozwija się w sposób coraz bardziej efektywny, dynamiczny i wszechstronny. Wyniki obrad w Ufie są tego jednoznacznym potwierdzeniem. Nic przeto dziwnego, iż słabo ukrywane obawy Zachodu przed konkurencją ze strony BRICS i SOW były i są, w pewnym sensie, całkowicie uzasadnione. Atlantyckiemu Zachodowi wyrasta bowiem potężny nowy rywal/partner, który proponuje innowacyjną, odmienną od zachodniej, wizję rozwoju własnego oraz renesansu, przemodelowania i postępu całego świata. Znamienne, że po konferencjach w Ufie, zachodnia maszyneria propagandowa nabrała wody w usta i zachowuje raczej wymowne milczenie albo też po swojemu spekuluje nieśmiało. Jednakowoż, celem tego nowego rywala/partnera nie jest bynajmniej zniszczenie Zachodu (tenże niszczy się sam z powodu swej niewydolności systemowej itp.), lecz optymalne i pozytywne włączenie go do nieodwracalnych już procesów budowania nowego świata oraz przesuwania się centrum rozwoju naszej cywilizacji z obszarów Północnego Atlantyku na rozległe przestrzenie Azji i Pacyfiku.
Systematycznie zwiększa się efektywność współdziałania BRICS – w łonie własnej organizacji, jak też w kontaktach z innymi państwami, regionami, kontynentami i z organizacjami międzynarodowymi, szczególnie z ONZ. Działalność BRICS przyjmuje coraz bardziej konkretny, kompleksowy, skoordynowany i usystematyzowany charakter oraz obejmuje wszystkie najważniejsze dziedziny współpracy i rozwoju. W coraz większym stopniu, organizacja ta przechodzi od słów do czynów. Wysoki jest też stopień realizacji uchwalonych postanowień. I tak, np., decyzje podjęte na VI „szczycie" (w mieście Fortaleza, w Brazylii, w 2014 r.) zostały już wykonane w 70 proc., zaś decyzje wszystkich dotychczasowych (przed ufijskim) „szczytów" – w 80 proc.. W niektórych przypadkach wskaźnik ten osiąga 100 proc. (np. w dziedzinie

zrównoważonego rozwoju, ochrony zdrowia i bezpieczeństwa żywnościowego). BRICS nie zajmuje się wszystkim (i niczym!) – na oślep. Ma swoje 30 priorytetów, na których koncentruje swą uwagę i swe poczynania. Tymczasem to wystarczy.
The University of Toronto, szczególnie prof. John Kirton, analizuje bacznie ewolucję i działalność BRICS. Jego badania potwierdzają powyższe oceny. Coraz wyraźniej widać, iż łączny potencjał gospodarczy, strategiczny, demograficzny, terytorialny, rynkowy i in. BRICS oraz jego konkurencyjność przewyższa łączny potencjał i konkurencyjność UE i USA oraz, że ta przewaga zwiększa się z każdym rokiem.
Mimo wysokiego stopnia solidarności i koordynacji wspólnych i wzajemnych poczynań, mocarstwa BRICS zachowują w pełni samodzielność i niezależność w swej polityce wewnętrznej i zagranicznej, szczególnie w odniesieniu do UE i USA. Nie dziwi przeto fakt, iż prezydent Barack Obama złożył wizytę oficjalną w Indiach (25 – 27 stycznia 2015 r.) oraz że prezydent Dilma Rousseff odwiedziła USA (na przełomie czerwca i lipca 2015 r.) – na zaproszenie prezydenta B. Obamy. Kluczowe znaczenie ma też fakt, iż Chiny, których pozycja w BRICS i w SOW stale się umacnia, utrzymują poprawne stosunki z UE i z USA we wszystkich możliwych dziedzinach i na wszystkich możliwych szczeblach. Jeśli zaś chodzi o Rosję, to jej partnerzy z BRICS i SOW wykazują umiar i powściągliwość w swych ocenach niektórych aspektów polityki rosyjskiej, np. w kwestii kryzysu na Ukrainie. Zresztą, pojawiają się coraz wyraźniejsze oznaki poprawy stosunków rosyjsko-unijnych i rosyjsko-amerykańskich, czego przekonującym dowodem jest osiągnięcie porozumienia międzynarodowego w kwestii irańskiego programu nuklearnego oraz pewne wyciszenie i uspokojenie sytuacji konfliktowych w Syrii i na Ukrainie.
W konkluzji, BRICS i SOW (oraz – w perspektywie – Unia Eurazjatycka) stają się coraz bardziej liczącymi się podmiotami w procesie renesansu i przebudowy dotychczasowego niewydolnego (neoliberalnego) systemu światowego oraz wznoszenia fundamentów innowacyjnej cywilizacji ludzkiej w oparciu o pokój, bezpieczeństwo, współpracę, wielobiegunowość, zrównoważony rozwój, partnerstwo, równość, demokrację i eliminowanie wszelkich nieszczęść i zjawisk patologicznych. Jest to wielkie wyzwanie dla wszystkich, szczególnie dla Zachodu. Jak do tej pory, nie wypracował on jeszcze jednoznacznego stanowiska wobec BRICS i SOW; próbuje rozgrywać te karty swymi starymi metodami kija i marchewki, prób i błędów, hegemonizmu i interwencjonizmu itp.
Niedługo nadejdzie jednak pora i konieczność samookreślenia się Zachodu w fundamentalnych kwestiach przemian dokonujących się w świecie – głównie z woli narodów i za przyczyną nowych mocarstw rozwijających się („New Emerging Powers”) oraz ich czołowych organizacji, szczególnie BRICS i SOW. Również Polska będzie musiała dostosować się, im szybciej tym lepiej, do tych nowych realiów globalnych i zerwać ze zgubną praktyką ignorowania i minimalizowania BRICS i SOW, jak to usiłują dotąd czynić niektórzy decydenci oraz ośrodki opiniotwórcze, uparcie i bezowocnie zwalczające „komunizm” w Chinach czy też „imperializm” w Rosji.
To zwykła donkiszoteria (walka z wiatrakami). Nie o to dziś chodzi, panie i panowie!

Sylwester Szafarz dr ekonomii, dyplomata, publicysta polityczny

Przypisy:
[1]. Instytucje te znane są już w polityce, w politologii i w publicystyce światowej pod skrótowym kryptonimem OROB (ang.) = One Road, One Belt (jeden szlak - jedwabny, jeden pas –

gospodarczy).
[2]. Teoria (gra) „sumy zero” znana jest w ekonomii, w socjologii, jak również w politologii i w polityce. Odnosi się ona do sytuacji, w której wartość korzyści uzyskanych przez jedną stronę jest równa wartości strat poniesionych przez drugą stronę uczestniczącą w tej grze. W sumie = zero (niby). Przy czym, stronami gry mogą być pojedyncze osoby, jak też milionowe czy miliardowe rzesze ludzi.
[3]. 1 USD = 12,4 ZAR (South African Rand).